WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ

ROK II, Nr 30 (195)

WTOREK 1 luty 1949 roku

Wsch. sł. 7.20, zach. 16.20

Najwyższe uznanie i serdeczne życzenia

Uroczysta akademia ku czci Leopolda Staffa w 50 rocznicę jego twórczości literackiej

Pod protektoratem marszałka sejmu Władysława Kowalskiego, prezesa rady ministrów Józefa Cyrankiewicza i min. kultury i sztuki Stefana Dybowskiego, odbyła się w dniu 30 bm. w Państwowym Teatrze Polskim, akademia z okazji 50 - lecia twórczości znakomitego naszego poety Leopolda Staffa.

W uroczystości wzięli udział: marszałek sejmu Wł. Kowalski, minister kultury i sztuki St. Dybowski, min. spraw zagranicznych — Z. Modzelewski, wicemin. kultury i sztuki Wł. Sokorski, wiceministrowie oświaty E. Krassowska i H. Jabłoński oraz przybyli na Zjazd Literatów Polskich, pisarze radzieccy w osobach: A. Korniejczuka, P. Tyczyny, S. Szczypaczowa, I. Anisimowa i A. Venolovy.

Salę teatru wypełniła publiczność do ostatniego miejsca.

Na scenie teatru zgromadzili się literaci i artyści scen polskich, przybyli z całego kraju. Znakomitego jubilata wprowadzili na scenę M. Ćwiklińska, L. Solski, J. Tuwim i A. Szyfman.

Otwarcia uroczystości dokonał J. Tuwim, jako przewodniczący Komitetu Obchodu 50 - lecia twórczości L. Staffa. Następnie wygłosił przemówienie wicemin. kultury i sztuki Wł. Sokorski.

Na wstępie wicemin Sokorski podkreślił, że w ramach uroczystości jubileuszowych 50 - lecia twórczości L. Staffa, Prezydent Rzeczypospolitej udekorował w dniu wczorajszym wielkiego poetę krzyżem komandorii odrodzenia Polski z gwiazdą, dając w ten sposób najwyższy wyraz czci i uznania Polski Ludowej dla twórczej pracy znakomitego jubilata.

Przechodząc do omówienia jego twórczości, mówca powiedział m.in.: „Leopold Staff jest poetą zadumy nad samym sobą. Jest poetą, który drążył prawdę człowieka i w swym widzeniu świata, ludzi i zdarzeń wykraczał daleko poza wąskie ramy symboliki narodowej, opierając swoje doznania estetyczne i moralne na umiłowaniu natury świata. Jest poetą, który sięgał uporczywie po myśl ludzką i w myśli ludzkiej zamykał sny o potędze człowieka. Ta głęboka wiara w człowieka, to głębokie umiłowanie jego radości, trosk, łez, a nawet cierpienia, które w ostatecznym rachunku składają się na wyzwoleńczą drogę ludzkości, pozwoliły mu jako poecie ludzkiego geniuszu stać się składową częścią walki, o postęp naszego narodu, wchodząc tym samym wielkim dorobkiem swojej poezji w nową epokę naszych dni".

Przemówienie swe zakończył mówca złożeniem jubilatowi, w imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej, słów najwyższego uznania i najserdeczniejszych życzeń wielu jeszcze lat owocnej pracy i osobistego szczęścia.

(Dokończenie na str. 2).

Współzawodnictwo a sabotaż gospodarczy

W latach 1945 i 1946 chłopi, zatrudnieni w majątkach państwowych, nie szczędzili sił i czasu dla zlikwidowania odłogów, odbudowy zniszczonych budynków gospodarczych i podniesienia produkcji rolnej. Za pracę nie otrzymywali nieraz dostatecznego wynagrodzenia, a w niektórych majątkach pracowali tylko za wyżywienie.

W następnym etapie przystąpili do współzawodnictwa pracy w rolnictwie. Jakże jaskrawym dowodem złej woli niektórych urzędników administracji PNZ jest na tym tle sprawa Teligi i Chomińskiego, rozpatrywana przez sąd 27 bm. w Warszawie w obecności kilkuset pokrzywdzonych robotników rolnych. Proces ten wykazał złą wolę, niedbalstwo, biurokratyzm i bezmyślność oskarżonych w sprawie tak istotnej, jak współzawodnictwo.

Robotnicy rolni (uczestniczący we współzawodnictwie) pracowali nie tylko dla otrzymania wyższych wynagrodzeń i premii. Głównym bodźcem ich pracuje była świadomość potrzeb państwa i konieczność dostarczenia miastu jak największej ilości produktów żywnościowych.

Przydział starej, przegniłej skóry, jako premii za wyniki osiągnięte we współzawodnictwie, był zbyt jaskrawą kpiną.

Przewód sądowy wykazał, że robotnicy rolni zostali pokrzywdzeni przez złą wolę urzędnika. Państwo nie toleruje jednak takiej krzywdy i tolerować nie będzie!

Szczególnie niebezpiecznym objawem w gospodarce majątkami ziemskimi jest biurokracja, a walka z nią ma szczególną wymowę. Zdarza się, że urzędnikami w PNZ są bezmyślni biurokraci, często ludzie związani z byłymi obszarnikami, a nawet byli właściciele wielkich majątków ziemskich.

Administracja PNZ nie potrafiła dotychczas oczyścić się całkowicie z tego elementu i nic dziwnego, że sprawy związane z gospodarką w majątkach państwowych wchodzą co pewien czas na wokandę sądową.

Przestępstwa popełniane w PNZ są dwojakiego rodzaju:

a) świadomy i celowy sabotaż gospodarczy zmierzający do podrywania zaufania mas pracujących do państwa i osłabiający potencjał gospodarczy kraju,

b) sabotaż powodowany złą wolą, niedbalstwem, obojętnością i biurokratycznym stosunkiem do pracy.

Sprawa Teligi i Chomińskiego należy do drugiej grupy przestępstw, które powtarzają się na wielu odcinkach pracy, a zwłaszcza w majątkach, w których administratorzy prowadzą gospodarkę tylko na podstawie okólników.

Państwo nie będzie tolerować takiego administratora, który np. do kopców z ziemniakami zagląda tylko dlatego, że dostał polecenie. Gdyby nie było okólnika, to ziemniaki zgniłyby zapewne, a urzędnik tłumaczyłby się wtedy, że nie miał polecenia...

Tacy administratorzy zdarzają się, niestety, w niektórych majątkach. Wypadki zawalenia się dachu, bo nie był w porę naprawiony; zaparzenia ziarna, bo nie dopatrzono; śmierć konia, krowy czy świni, bo nie było komu zawiadomić weterynarza — powtarzają się dosyć często.

Kary za takie i tym podobne przewinienia muszą być surowe.

K. B.

GENERALISSIMUS STALIN ODPOWIADA dyrektorowi »International News Serwice«

W niedzielę wieczorem agencja TASS ogłosiła komunikat następującej treści:

Odpowiedzi Stalina na pytania dyrektora naczelnego agencji amerykańskiej „International News Service" na Europę p. Kingsbury Smitha, postawione 27 stycznia 1949 r.

Pierwsze pytanie: Czy rząd ZSRR gotów będzie rozpatrzyć sprawę ogłoszenia wspólnej z rządem Stanów Zjednoczonych deklaracji, potwierdzającej, że ani jeden ani drugi rząd nie mają zamiaru uciekać się do wojny przeciwko sobie?

Odpowiedź: Rząd radziecki gotów byłby rozpatrzyć sprawę ogłoszenia takiej deklaracji.

Drugie pytanie: Czy rząd ZSRR będzie gotów podjąć wspólnie z rządem Stanów Zjednoczonych kroki skierowane ku urzeczywistnieniu tego paktu pokoju, takie kroki jak stopniowe rozbrojenie?

Odpowiedź: Oczywiście. **Rząd ZSRR mógłby współpracować** z rządem Stanów Zjednoczonych w podjęciu kroków, skierowanych ku urzeczywistnieniu paktu pokoju i prowadzących do stopniowego rozbrojenia.

Trzecie pytanie: Czy w wypadku, jeżeli rządy Stanów Zjednoczonych, Zjednoczonego Królestwa i Francji zgodzą się na odroczenie utworzenia odrębnego państwa zachodnio-niemieckiego do czasu zwołania sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, poświęconej rozpatrzeniu całokształtu zagadnienia niemieckiego, — rząd radziecki gotów będzie znieść ograniczenia, które zostały wprowadzone przez władze radzieckie w dziedzinie komunikacji między Berlinem a zachodnimi strefami Niemiec?

Odpowiedź: W wypadku respektowania przez Stany Zjednoczone, Wielką Brytanię i Francję warunków przedstawionych w trzecim pytaniu, rząd radziecki nie widzi przeszkód do zniesienia ograniczeń transportowych z tym jednak, by równocześnie zniesiono ograniczenia transportowe i handlowe, wprowadzone przez trzy mocarstwa.

Czwarte pytanie: Czy będzie Pan gotów, Ekscelencjo, spotkać się z prezydentem Trumanem w jakimkolwiek bądź — dogodnym dla obu stron — miejscu dla omówienia możliwości zawarcia takiego paktu pokoju?

Odpowiedź: Oświadczałem już dawniej, że przeciwko spotkaniu nie ma zastrzeżeń.

Demarche w norweskim ministerstwie spraw zagranicznych

Jak donosi z Oslo agencja TASS, dnia 29 stycznia ambasador ZSRR Ananasjew odwiedził generalnego sekretarza norweskiego ministerstwa spraw zagranicznych Schilstada i oświadczył mu co następuje:

W związku z ukazaniem się w prasie doniesień, że Norwegia zamierza przystąpić do paktu atlantyckiego, rząd radziecki polecił mi złożenie następującej deklaracji:

„Według licznych danych, w bliskim czasie nastąpić ma zawarcie tzw. paktu atlantyckiego. Jakkolwiek inicjatorzy tego paktu oświadczają, że ma on cele obronne, **rząd radziecki ma dostateczne podstawy do twierdzenia, że przygotowywany obecnie pakt atlantycki nie może przyczynić się do umocnienia powszechnego pokoju, lecz przeciwnie stanowi ugrupowanie mocarstw, mające cele agresywne, co znajduje potwierdzenie również w tym, że pakt atlantycki powstaje poza obrębem Organizacji Narodów Zjednoczonych i pominięciem tej Organizacji.** Istnieją również wystarczające podstawy do twierdzenia, że inicjatorzy paktu atlantyckiego dążą do tego, by wykorzystać powstanie tego nowego ugrupowania międzynarodowego w celu utworzenia wojskowych baz lotniczych i morskich w różnych częściach świata, w szczególności zaś na obszarze państw, znajdujących się w pobliżu granic Związku Radzieckiego, co bynajmniej **nie świadczy o pokojowych celach tego ugrupowania.**

Zwracając uwagę rządu Norwegii na tę sytuację, rząd radziecki uważa za wskazane podkreślić, że traktuje on pakt atlantycki jako ugrupowanie państw, które faktycznie przeciwstawia się Organizacji Narodów Zjednoczonych i ma cele, **nie mające nic wspólnego z interesami umocnienia pokoju.**

Wobec powyższego rząd radziecki prosi rząd Norwegii o wyjaśnienie stanowiska rządu norweskiego wobec paktu atlantyckiego, mając zwłaszcza na względzie tę okoliczność, że Norwegia ma wspólną granicę ze Związkiem Radzieckim.

Rząd radziecki prosi o informacje, czy zgodne są z rzeczywistością doniesienia prasowe, że Norwegia przystępuje do paktu atlantyckiego, jak również o wiadomość, czy rząd norweski przyjmuje w ramach paktu atlantyckiego jakiekolwiek zobowiązania, dotyczące utworzenia wojskowych baz lotniczych lub morskich na swym terytorium".

Schilstad przyrzekł, że poda tę deklarację do wiadomości rządu norweskiego.

Kompletny chaos w Nankinie

Według nadeszłych wiadomości, w Nankinie pozostało już bardzo niewielu ważniejszych funkcjonariuszy rządu. Jedyną czołową osobistością Kuomintangu, przebywającą jeszcze w dotychczasowej stolicy, jest p. o. prezydenta Li-Tsung-Yen. Miasto znajduje się w opłakanych warunkach. Wielotysięczne tłumy zwolnionych urędników wyległy na ulice, oskarżając zbiegłych dygnitarzy o przywłaszczenie funduszów, przeznaczonych na odprawę dla zredukowanych. Pozbawieni środków do życia urzędnicy, szukają ratunku w operacjach czarno giełdziarskich. Złoty yuan, jeszcze przed dwoma dniami notowany po kursie 475, wczoraj spadł do **700** w stosunku do dolara **USA.**

Posiedzenie plenarne Sejmu i Komisji sejmowych

Kancelaria Sejmu Ustawodawczego RP zawiadamia, że posiedzenia Sejmu i Komisji odbędą się w gmachu sejmowym przy ul. I. Daszyńskiego nr 4 — według następującego planu:

We czwartek, dnia 3 lutego br. o godz. 10 obradować będzie Komisja Przemysłu i Handlu. O tej samej godzinie zbiorą się na wspólne posiedzenie Komisje: Skarbowo-Budżetowa i Planu Gospodarczego. O godz. 16 odbędzie się posiedzenie Komisji Planu Gospodarczego.

Posiedzenie plenarne Sejmu Ustawodawczego RP odbędzie się w piątek, dnia 4 lutego br. o godz. 10.

Bezpośrednio po zakończeniu posiedzenia plenarnego Sejmu zbiorą się Komisje: Skarbowo-Budżetowa i Planu Gospodarczego.

Jawne pogwałcenie zasad sprawiedliwości

(Wywiad z pierwszym prezesem Sądu-Najwyższego Wacławem Barcikowskim)

Wicemarszałek Sejmu i pierwszy prezes Sądu Najwyższego, Wacław Barcikowski, udzielił przedstawicielowi PAP red. Stanisławowi Lewandowskiemu wywiadu, w którym charakteryzuje tło procesu, wytoczonego przez władze USA 12 przywódcom partii komunistycznej Stanów Zjednoczonych.

— Jak pan prezes ocenia fakt wytoczenia procesu 12 przywódcom partii komunistycznej USA o tzw. zbrodnię propagowania zasad marksizmu-leninizmu?

—Wytoczenie procesu 12 przywódcom amerykańskiej partii komunistycznej jest jednym z licznych zamachów na podstawowe wolności obywatelskie w USA. Jest akcją wymierzoną przeciwko partii komunistycznej i przeciwko prawu swobodnego zrzeszania się itd.

Akcja, mająca na celu wyjęcie spod prawa komunistycznej partii w Stanach Zjednoczonych była poprzedzana ogłoszeniem przez ministra sprawiedliwości Clarka listy organizacji amerykańskich, które zakwalifikowano, jako wrogie dla ustroju Stanów Zjednoczonych. Akcja ta wymierzona była głównie przeciwko organizacjom lewicowym i postępowym, mimo, że na liście znajdowało się kilka nazw przeważnie dawno już rozwiązanych niemieckich i japońskich organizacji faszystowskich, co miało służyć, jako zasłona rzeczywistych intencji władz USA.

Liczne głosy protestu postępowej części amerykańskiego społeczeństwa zmusiły rząd do zrezygnowanie z delegalizacji partii. Postanowiono natomiast uderzyć w nią przez uwięzienie i wytoczenie procesu jej czołowym przywódcom. Grunt dla tej akcji był od dawna przygotowany przez osławioną komisję dla badania działalności antyamerykańskiej; której do niedawna przewodniczył Parnell Thomas, znajdujący się obecnie w stanie oskarżenia pod zarzutem oszustw na szkodę państwa.

Akcję przeciwko komunistycznej partii Stanów Zjednoczonych prowadzi się w tym czasie, kiedy coraz śmielsze i bezczelniejsze są wystąpienia Ku-Klux-Klanu i innych faszystowskich i rasistowskich organizacji, gdy przeprowadzane są zamachy na podstawowe zasady demokracji w USA.

— Czy istnieją prawne podstawy dla ukarania 12 przywódców partii komunistycznej USA w ujęciu ustawodawstwa Stanów Zjednoczonych?

— Podstawa oskarżenia jest sprzeczna z zasadami prawa i stanowi jawne pogwałcenie zasad sprawiedliwości.

Normalna działalność partii politycznych została w oskarżeniu uznana, jako podlegająca karze, ponieważ teoretycznym fundamentem jej działalności jest nauka marksizmu-leninizmu. Zarzuty nie dotyczą więc czynów, ale wyznawania zasad marksizmu-leninizmu.

— Jakie są wobec tego istotne powody, którymi kierowali się inicjatorzy procesu?

—Inicjatorzy procesu kierowali się pobudkami, wynikającymi z sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej.

Rok 1948 przyniósł znaczne obniżenie poziomu życia szerokich mas amerykańskich, podczas gdy dochody Wall Street osiągnęły szczytowy punkt w historii Stanów Zjednoczonych. Zbliżające się oznaki kryzysu amerykańskiego napawają strachem sfery rządzące USA.

Jednocześnie klęska polityki imperialistów amerykańskich w Chinach, trudności w krajach kolonialnych, wzrastający opór krajów Ameryki Łacińskiej przeciwko ekspansji amerykańskiej, opór przeciwko realizacji planu Marshalla — wszystko to stanowi tło procesu 12 przywódców partii komunistycznej USA.

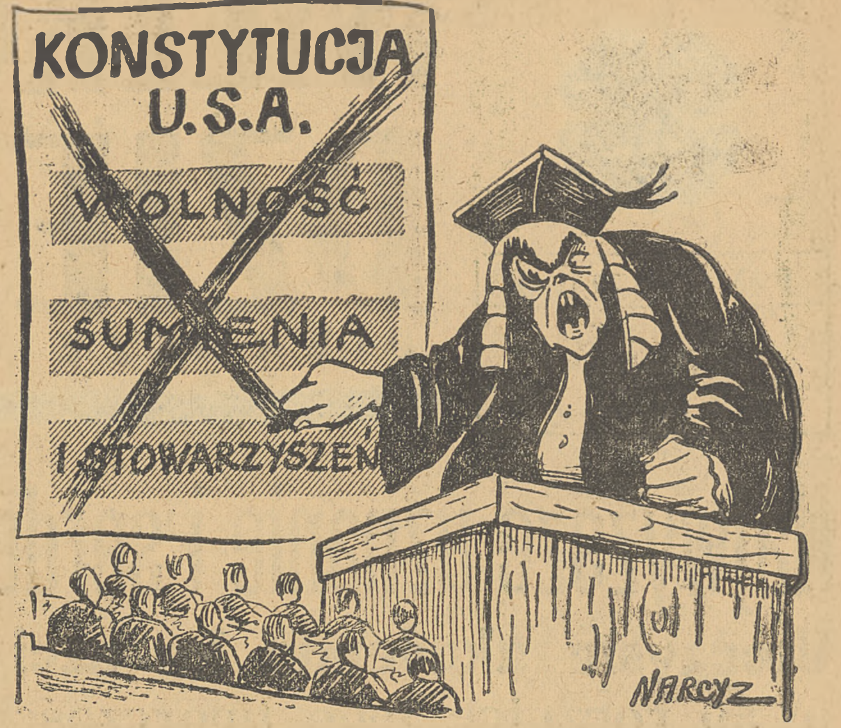
Przez więzienie ich i wytoczenie procesu dążą sfery wielkokapitalistyczne USA do osłabienia sił pokoju i postępu, tych sił, których znaczenie i wpływy rosną wbrew wszelkim wysiłkom reakcji.

Z konferencji Skandynawów w Oslo

W niedzielę wieczorem ogłoszono komunikat w sprawie wyników konferencji przedstawicieli krajów skandynawskich, zakończonej dnia 30 stycznia.

Komunikat stwierdza, że mimo osiągniętego w dużym stopniu porozumienia na konferencjach w Karlstad i Kopenhadze, nie można było dotąd uzgodnić warunków oraz konsekwencji projektowanego sojuszu skandynawskiego. „Dlatego — czytamy w komunikacie — w chwili obecnej nie ma dostatecznej podstawy do zawarcia tego rodzaju wzajemnie wiążącego sojuszu".

W Stanach Zjednoczonych toczy się proces przeciwko 12 przywódcom partii komunistycznej



PRAKTYKA SĄDOWA W U.S.A.

Układ między Austrią a Bizonią

Sojusznicza Rada Kontroli dla Austrii rozpatrywała sprawę zawarcja przez rząd austriacki układów: handlowego i płatniczego z Bizonią.

Przedstawiciel ZSRR generał Kurasow stwierdził, że w myśl postanowień Rady Kontroli z grudnia 1946 r. wszelkie operacje handlowe między Austrią a Bizonią mogą być dokonywane jedynie **po wyrażeniu na**nie zgody Rady. **Tymczasem rząd** austriacki, za **wiedzą amerykańskich i brytyjskich władz okupacyjnych, podpisał wyżej wymienione układy, zatajając je przed Radą Kontroli i parlamentem austriackim, a** to pod pozorem, że chodzi tu o „umowy między mocarstwami okupacyjnymi".

Generał Kurasow podkreślił z naciskiem, że układy te są w istocie przygotowaniem warunków do nowego „Auschlussu" Austrii. Przedstawiciel ZSRR udowodnił na podstawie licznych dokumentów, że polityka mocarstw zachodnich ma na celu podkopanie gospodarczej suwerenności Austrii.

Anglo - amerykańska polityka włączenia Austrii do Bizonii, uprawiana przy pomocy rządu austriackiego, ma bezwątpienia na celu odrodzenie potencjału zbrojeniowego tak Niemiec, jak i Austrii.

Po ostrej krytyce bezprawnego postępowania amerykańskich i angielskich władz okupacyjnych, przedstawiciel ZSRR zażądał anulowania układu handlowego i płatniczego między Austrią a Bizonią.

Przedstawiciele USA i Wielkiej Brytanii usiłowali usprawiedliwić swą bezprawną działalność jedynie za pomocą czysto formalnych argumentów. Wobec różnicy poglądów Rada Kontroli nie powzięła żadnej decyzji w tej sprawie.

Układ ten jest więc sprzeczny z obowiązującą ustawą o kontroli Austrii i z deklaracją moskiewską o Austrii z 1943 r.

Zakończenie 5 etapu młodzieżowego współzawodnictwa pracy

W sali łódzkiego teatru „Lutnia" odbyła się uroczysta akademia, poświęcona zakończeniu piątego etapu młodzieżowego współzawodnictwa pracy w Łodzi i w województwie łódzkim.

Cenne nagrody, jak radioodbiorniki, rowery i kupony wełniane otrzymało 42 przodowników pracy. Większość nagród została ufundowana przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu, KC PZPR i KCZZ. Najpoważniejsze wyniki wśród nagrodzonych zwycięzców osiągnęli młodzi włókniarze: Piaskowski Józef z PZZPP nr 2 — 248 proc. normy, Słaba Teresa z PZZPP nr 2 — 211 proc., Krupkowska Maria szwaczka Ośr. Konfekc. nr 3 — 290 proc, Gabara Władysław — tokarz fabryki Maszyn Jedwabniczych — 287 proc., Brzezińska Wiesława — tkaczka wielowarsztatowa z PZZPP nr 2 158 proc., Pobilicz Janina tkaczka PZPB nr 3 — 151 proc., Kosakowski Józef — tkacz PZPB nr 1 — 147 proc., Brzozowski Henryk — tkacz— 161 proc., Hlida Zofia kotoniarka z PZPB w Zduńskiej Woli — 205 proc. i Kalinowski Jerzy tkacz z PZPB w Tomaszowie Mazowieckim — 150 proc. normy.

W imieniu głównego komitetu młodzieżowego współzawodnictwa pracy i Zarządu Głównego ZMP przemówienie wygłosił ob. Ociepko. Po zanalizowaniu sytuacji młodzieży robotniczej w krajach kapitalistycznych mówca stwierdził, że prawdziwy entuzjazm pracy możliwy jest tylko w krajach, budujących ustrój sprawiedliwości społecznej. Mówca przypomniał, że łódzka młodzież robotnicza, pierwsza w Polsce zainicjowała młodzieżowe współzawodnictwo pracy.

Podczas przemówienia ob. Ociepki **na salę wkroczyła owacyjnie witana delegacja młodzieży chłopskiej w strojach ludowych z powiatu łowickiego i zajęła miejsca przy stole prezydialnym.**

Następnie przemówił wiceprzewodniczący KCZZ ob. Burski, przekazując młodzieży serdeczne pozdrowienia od 3,5-milionowej rzeszy robotników i pracowników — członków związków zawodowych. Ob. Burski wyraził przekonanie, że włączenie młodzieżowego współzawodnictwa pracy w ogólny nurt współzawodnictwa podniesie je na wyższe formy współzawodnictwa socjalistycznego i przyczyni się do stałego wzrostu dobrobytu mas pracujących Polski Ludowej.

Chińskie dzieła sztuki do Ameryki

Z Szanghaju donoszą, że 8.600 chińskich dzieł sztuki, wywiezionych przed wycofaniem się wojsk Kuomintangu z Pekinu, przesłanych będzie w najbliższym czasie do Waszyngtonu. Kolekcja ta ma być umieszczona w bibliotece Kongresu USA. Reprezentuje ona podobno najcenniejsze zbiory odwiecznej sztuki chińskiej.

Dokumenty obciążają kardynała Mindszenty

Poseł węgierski w Warszawie p. Bela Szanto doręczył dziś dziennikarzom polskim zbiór dokumentów, dotyczących sprawy kardynała Mindszenty alias Józefa Pehma, którego proces rozpocznie się w Budapeszcie około 10 lutego br.

Poseł węgierski w Warszawie zwrócił uwagę na konferencji prasowej na fakt, iż „sprawa Mindszenty" nie może być w żadnym wypadku traktowana, jako przejaw walki z religią na Węgrzech, tak, jakby to chciały przedstawić pewne koła zagraniczne. W istocie — powiedział p. Szanto — oskarżenie obejmuje jedynie konkretne zarzuty szpiegostwa, zdrady głównej i nielegalnych transakcji dewizowych.

P. Bela Szanto podkreślił zupełną swobodę wykonywania praktyk religijnych na Węgrzech — zarówno dla rzymskich katolików, jak i innych wyznań chrześcijańskich i niechrześcijańskich.

Zbiór dokumentów, ujawnionych przez rząd węgierski w sprawie Mindszenty, poparty jest licznymi fotokopiami autentycznych materiałów, obciążających, które dobitnie i bezpośrednio świadczą o winie kardynała.

Anglia i kraje Beneluxu uznają państwo żydowskie

Wielka Brytania postanowiła uznać de facto państwo Izrael. Rzecznik Foreign Office podkreślił, iż decyzja rządu brytyjskiego nie oznacza uznania obecnych granic państwa Izrael. Zaznaczył on jednocześnie, że sprawa uznania de jure rozpatrzona zostanie „we właściwym czasie".

* * *

Rząd holenderski uznał de facto państwo Izrael i wyznaczył jako swego przedstawiciela dyplomatycznego obecnego konsula generalnego w Jerozolimie dra Neoerbrachta.

* * *

Urzędowo podano do wiadomości, iż rząd belgijski uznał de facto państwo Izrael.

Ruina gospodarcza frankistowskiej Hiszpanii

NOWY JORK (PAP). Korespondent dziennika „Chicago Daily News" donosi z Barcelony, że **gospodarka hiszpańska znajduje się w chwili obecnej w sytuacji katastrofalnej.**

Transport towarów samochodami ustał prawie całkowicie wskutek braku benzyny. Brak węgla spowodował zamknięcie wielu przedsiębiorstw przemysłowych Barcelony. Część fabryk pracuje nie więcej niż 3 dni w tygodniu.

Chłopi nie rozporządzają dostateczną ilością nawozów sztucznych i ograniczają coraz bardziej produkcję artykułów rolnych. W związku z tym ceny żywności wzrastają w tempie zastraszającym i większość mieszkańców miast głoduje.

Korespondent stwierdza, że poziom życia hiszpańskich mas pracujących jest obecnie o wiele niższy, niż był kiedykolwiek od chwili zakończenia wojny domowej.

Najwyższe uznanie i serdeczne życzenia

(Kokończenie ze str. 1)

Po przemówieniu wicemin. Wł. Sokorskiego, zabrał głos **J. Iwaszkiewicz,** omawiając znaczenie twórczości L. Staffa, którą określił jako poezję współczucia i współzrozumienia.

Życzenia jubilatowi złożyli następnie **przedstawiciele ZAIKS-u oraz Zw. Wydawców.**

J. Tuwim wręczył L. Staffowi Księgę Pamiątkową, wydaną przez red. J. Gomulickiego i J. Tuwima, w której 120 pisarzy polskich wyraziło poecie swój hołd. Poetę obdarzono upominkami i wiązankami kwiatów.

Z kolei zabrał głos jubilat, który w pełnych prostoty słowach złożył podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do obchodu jubileuszowego.

Odczytanie licznych depesz, wśród których znajdowały się również serdeczne gratulacje, złożone przez pisarzy radzieckich, zakończyły część oficjalną.

Część artystyczną, którą otworzył **L. Solski,** składając w serdecznych słowach hołd jubilatowi, wypełniły recytacje wierszy L. Staffa w wykonaniu najwybitniejszych artystów scen warszawskich.

Zwyżka cen w USA

Mimo, iż ceny pszenicy w USA spadły w r. ub., ceny detaliczne chleba ulegają dalszej podwyżce. Jest to skutek kontroli cen przez monopole.

Według danych ministerstwa rolnictwa, w okresie od stycznia do października r. ub. cena pszenicy obniżyła się z 2,81 dolara do 1,98 dol. za buszel, tj. o 30%, a cena mąki pszennej — odpowiednio z 9.6 centa do 8.2 centa za funt, tj. o 15%.

W tym samym okresie cena detaliczna chleba podniosła się z 14.4 do 14,5 centa za funt. Ostatnio cena ta podskoczyła jeszcze o kilka punktów.

Nawozy sztuczne już w magazynach spółdzielni gminnych

Dostawę nawozów sztucznych na wiosenną akcję siewną rozpoczęto już pod koniec jesieni, gdy tylko sprzedane zostały zapasy nawozów z kampanii siewów jesiennych. W ten sposób umożliwiono rolnikom zaopatrzenie się w potrzebne nawozy w okresie zimy, przed przystąpieniem do prac wiosennych w polu.

Z ogólnej ilości 175.129 ton różnych nawozów, przekazanych dotychczas Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" na zaopatrzenie gospodarstw indywidualnych, w magazynach spółdzielni znajduje się już obecnie ponad 120 tys. ton. Reszta dostawiona zostanie w najbliższym czasie.

Spółdzielnie gminne do akcji nawozowej przywiązują dużą wagę. Świadczy o tym fakt, że sprzedażą nawozów zajmują się wszystkie powiatowe związki oraz 2.308 spółdzielni gminnych. Przyjęcie po raz pierwszy tak znacznych ilości nawozów do spółdzielni wymagało przysposobienia odpowiednich magazynów, które zostały wszędzie przygotowane przed nadejściem transportów z nawozami.

Jeżeli chodzi o sprzedaż nawozów, to dotychczas chłopi zakupili ok. 10 proc. ogólnej ich ilości. Obecnie zakupy nawozów wzrastają w związku z uruchomieniem przez Państwowy Bank Rolny pierwszej raty kredytów nawozowych w wysokości 300 mil. zł.

W tej chwili odbywa się sprzedaż tylko chłopom mało i średniorolnym oraz tym wszystkim, którzy zawarli umowy kontraktowe — **jedynie na Ziemiach Zachodnich sprzedaż nawozów sztucznych odbywa się bez żadnych ograniczeń.**

Chłopi woj. łódzkiego

rszerzają uprawy roślin przemysłowych

Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Łodzi rozpoczęła akcję kontraktowania upraw roślin przemysłowych, które cieszą się dużo większym zainteresowaniem rolników niż w latach poprzednich. Ostatnio daje się zauważyć w terenie znamienny fakt, że całe gromady podpisują kontrakty, szczególnie na produkcję roślin oleistych. Drobni rolnicy interesują się przede wszystkim uprawą rzepaku, ze względu na jego wysoką opłacalność produkcyjną. Za 100 kg rzepaku jarego płaci się w woj. łódzkim 5.900 zł, podczas gdy za taką samą ilość żyta tylko 2.050 zł, przy czym wydajność rzepaku z 1 ha przy racjonalnej uprawie — jest o wiele wyższa.

Warunki kontraktowania rzepaku są dla plantatorów bardzo korzystne. Każdy plantator otrzymuje za 1 ha zakontraktowanych upraw zaliczkę w wysokości 8 tys. zł oraz 3 litry oleju rafinowanego. Resztę należności pobiera rolnik przy dostawie plonów do punktów zsypu przy gminnych spółdzielniach „Samopomoc Chłopska".

W br. plan upraw roślin przemysłowych w woj. łódzkim przedstawia się następująco: rzepaku 1.000 ha, lnu — 200 ha, maku — 150 ha, fasoli — 200 ha, grochu Victoria — 300 ha oraz ziemniaków przemysłowych — 1.000 ha.

Centrala Rolnicza „Samopomoc Chłopska" w Łodzi zwraca baczną uwagę na mechaniczne przeprowadzanie zasiewów, które szczególnie przy uprawach strączkowych, decydują o jakości i ilości przyszłych plonów. W związku z tym instruktorzy gminni ZSCh pouczają plantatorów o racjonalnych sposobach uprawy tych roślin.

Z życia Stronnictwa Ludowego

KONFERENCJE SAMORZĄDOWCÓW

W Bydgoszczy odbyła się wojewódzka konferencja gosp.-samorządowa. Przewodniczył starosta Ruminack. NKW SL reprezentował poseł Rataj. Referaty wygłosili: wiceprezes zarz. woj. Leczykiewicz i wiceprzew. Woj. R. N. — Podolski.

Plan pracy omówił kier. Markiewicz. W dyskusji, 13 osób poruszało sprawy z terenu.

***

W Kielcach odbyła się wojewódzka konferencja samorządowców przy udziale 40 aktywistów SL.

W imieniu NKW SL przemawiali posłowie Chaba i Jurkowski. Przewodniczący WRN — Jan Bąk wygłosił referat.

W dyskusji omówiono rolę czynnika adm.-samorządowego w przebudowie wsi, sprawy podatku, szkół, ośrodków zdrowia i in.

8 TYS. ZŁ. NA ZESZYTY SZKOLNE

zebrał sekretarz zarządu powiatowego SL w Grójcu — Feliks Wojda wśród członków SL i PSL na wspólnym „opłatku", urządzonym przez obydwa stronnictwa.

Z sumy tej zakupiono 1200 zeszytów dla 8 szkół na zniszczonych terenach przyczółkowych.

8,5 miliona par obuwia wyprodukuje przemysł państwowy w 1949 r.

Przemysł obuwiany planuje wyprodukowanie i rzucenie na rynek w ciągu roku bieżącego 8,5 mil. par obuwia. W ten sposób obuwie mechaniczne stanowić będzie ok. 80 proc. ogólnej produkcji obuwia.

Jednocześnie państwowy przemysł obuwiany rozszerza znacznie asortyment swoich wyrobów, wprowadzając do planu produkcji na 1949 r. obuwie kolorowe oraz obuwie ze skóry świńskiej.

Istniejące jeszcze w parku maszynowym fabryk obuwia luki, będą uzupełnione w bież. roku przez zainstalowanie nowych maszyn.

Notowania cen giełdy zbożowo-towarowej

(w złotych za 100 kilogramów)

TOWAR	Poznań 26.I	Warszawa 28.I	Wrocław 26.I	Lublin 26.I
Pszenica	3.500	3.550	3.450	3.450
Żyto	2.175	2.225	2.175	2.225
Jęczmień przemiałowy	2.075	2.125	2.075	2.075
Owies	2.075	2.075	2.075	2.075
Gryka	3.900	3.900	3.900	3.800
Proso grube	3.600	3.600	3.600	3.600
Kukurydza	—	—	2.300-2.500	—
Otręby pszenne	1.350	1.350	1.350	1.350
Otręby żytnie	950	950	950	950
Otręby jęczmienne	850	850	850	850
Otręby owsiane	550	—	—	—
Płatki owsiane	6.100	6.100	6.100	6.100
Otręby kukurydziane	—	850	850	850
Kasza jęczm. 63%	4.100	4.100	4.100	4.100
Kasza perłowa 46%	5.300	5.300	5.300	5.300
Kasza jaglana	6.300	6.300	6.300	6.300
Kasza gryczana	9.300	9.300	9.300	9.300
Pęczak	4.100	4.100	—	4.100
Groch polny	4.100-4.500	4.200-4.400	4.800-5.100	4.200-4.400
Fasola biała jedn.	5.400-5.600	5.100-5.300	—	5.000-5.200
Fasola kolorowa	4.000-4.300	4.700-5.100	—	—
Wyka	3.000-3.300	3.100-3.200	—	3.300-3.600
Peluszka	3.000-3.300	—	3.200-3.500	—
Łubin gorzki	2.100-2.300	1.900-2.100	—	—
Łubin niebieski	—	1.800-2.000	—	—
Seradela	2.700-3.000	2.800-3.000	—	3.000-3.200
Rzepak ozimy	6.600	6.500-6.600	6.000-6.600	—
Rzepak jary	5.900	5.800-5.900	5.500-5.900	5.900
Rzepik letni	—	—	5.000-5.300	—
Siemie lniane	11.000-12.000	11.000-12.000	12.000	11.500-12.000
Siemie konopi.	6.590	6.590	6.590	6.400-6.590
Lnianka	—	4.540	4.540	—
Mak niebieski do siewu	14.000-14.500	—	—	14.000-15.000
Gorczyca	—	4.320	4.320	—
Makuch lniany	3.700-3.800	3.300-3.400	3.600-3.800	3.300-3.500
Makuch rzepakowy	1.500-1.600	1.400-1.500	1.300-1.500	1.600-1.700
Śrut lniany	—	2.200-2.300	—	—
Olej lniany	50.000-55.000	49.0000-51.000	55.000-60.000	—
Olej rzepakowy sur.	25.000-27.000	23.000-25.000	26000-29000	27000-28500
Słoma pras. żytnia	500-550	500-550	500-600	650-700
Siano zw. prasowane	650-750	750-800	750-800	780-830
Marchew jadalna	700-800	650-700	950-1100	500-600
Kapusta kiszona	—	3.150-3.250	3.000-3.300	3.000-3.200
Buraki	—	2.000-2.200	1.300-1.600	1.300-1.500
Pietruszka	—	1.400-1.500	1.500-1.800	2.000-2.300
Jabłka jadalne	15.000-18.000	—	15.000-17.000	15.500-17.500
Cebula	800-1.000	1.350-1.450	1.000-1.100	900-1.000
Tendencja	spokojna	spokojna	spokojna	spokojna

W Zjednoczonym Stron. Chłopskim znajdą się najbardziej postępowe siły

Wczoraj zakończono w Warszawie dwudniową konferencję powiatowych komisji współdziałania SL i PSL, zwołaną przez warszawski zarząd wojewódzki SL.

Z ramienia NKW wziął udział w konferencji prezes klubu poselskiego min. J. Grubecki. Zagaił prezes woj. zarz. SL — W. Makowski. Przewodniczył wiceprezes woj. zarz. PSL — J. Gójski.

Referaty wygłosili kierownicy wydziałów NKW SL — **Kilian i Gajowniczek** oraz dyr. Centr. Mlecz.-Jajczarskiej — **Górszczyk (PSL).**

Wiele uwagi poświęcono omówieniu stosunków społeczno-ekonomicznych na przełomie epoki feudalizmu na kapitalizm, jako okresu tworzenia się radykalnego ruchu ludowego.

Szeroko omówiono zagadnienia polityczno-gospodarcze i wychowawcze mas chłopskich.

W dyskusji zwracano uwagę na braki zrozumienia niektórych zagadnień.

Zgodność poglądów wyraziła się w jednogłośnym żądaniu jak najszybszego połączenia obydwu stronnictw.

***

W Lublinie odbyła się konferencja, z udziałem członków egzekutywy WKPZPR, prezydium woj. zarządu SL i prezydium WZPSL.

Omówiono szczegółowo zadania, jakie stoją przed działaczami politycznymi na obecnym etapie pracy politycznej i gospodarczej.

Postanowiono zorganizować zjazd wspólny aktywu powiatowego.

Poza tym opracowano kalendarz zjazdów powiatowych i gminnych. Praca ta niewątpliwie przyczyni się do dalszego zacieśnienia współpracy i do realizacji sojuszu chłopsko-robotniczego.

RADIO

ŚRODA, 2 LUTEGO

6.45 Sygnał czasu. 6.10 Dziennik por. 9.00 Nabożeństwo. 10.00 Aud. regionalna. 11.00 Wszechnica Radiowa. 12.04 Poranek symf. 13.15 Aud. dla wsi. 14.00 „Jak samoloty wzbijają się w powietrze", pog. 14.10 „Koszałek — Opałek i Zima". 14.30 Kapela Ludowa. 15.00 „Martwe dusze". 16.00 Dziennik popołudn. 16.10 Muz. 16.45 „Stare i nowe". 17.05 „W krainie operetki". 18.00 Utwory Mickiewicza. 18.15 Mozart. 18.35 „Melodie świata". 19.00 „Lustro". 20.00 Dziennik wiecz. 21.00 Aud. Chopinowska. 21.30 „Na muzycznej fali". 22.00 Wiad. sport. 22.10 „Karnawał robotniczy". 23.00 Ostat. wiad.

B-68931

Coś w Uniecku nie jest w porządku

(Od naszego korespondenta)

W Uniecku, pow. sierpeckiego pozostała po rozparcelowanym majątku resztówka przeznaczona na Oświatę Rolniczą o powierzchni około 17 ha, którą dawny Urząd Ziemski i obecny Inspektorat Oświaty Rolniczej w Sierpcu wydzierżawił ob. Małkiewiczowi.

W resztówce tej jest około 9 ha pastwisk, a reszta to ziemia orna wraz z ogrodami.

Ob. Małkiewiczowi dobrze się powodzi, ale dlaczego? Otóż rok rocznie na te 9 ha pastwisk przyjmuje Małkiewicz na lato do 30 sztuk bydła od robotników i mało rolnych chłopów, pobierając od nich po 2 metry żyta od każdej krowy, jak również po 2 litry mleka tygodniowo od krowy. Na dodatek chłop musi zapłacić pół metra żyta i 2 metry kartofli od każdej krowy dla pastucha. Trudno zrozumieć intencje Urzędu Ziemskiego, który daje majątek prywatnemu dzierżawcy, a ten z kolei poddzierżawia łąki chłopom.

Dlaczego nie przydzielono tej resztówki gminnej spółdzielni SCh lub nie wydzierżawiono jej poszczególnym chłopom, którzy jeszcze w roku 1946 składali o to podania? Małkiewicz dzierżawca majątku nie posiada konia, a jedyną krowę, kupił sobie dopiero teraz, z zysków ściągniętych przy wynajmie pastwisk. Należy nadmienić, że choć wódka obecnie zdrożała, Małkiewicza można zawsze spotkać pijanego. Rząd Ludowy stoi na stanowisku podniesienia wydajności z hektara, ale Urząd Ziemski z Sierpca wydzierżawiając ziemię takim, którzy nie pracują na niej należycie, która częściowo leży odłogiem, źle rozumie intencje rządu. Gdyby ten ośrodek dostali okoliczni chłopi posiadający po 3 lub 4 hektary mogliby go obrobić z wielką korzyścią dla siebie i kraju, a tak jest on tylko przykładem jak gospodarować nie należy.

OGŁOSZENIA DROBNE

Druk. NKWSL. W-wa, Skolimowska 5

SPORT

REWIA BOKSERÓW-JUNIORÓW W WARSZAWIE

W Warszawie odbyły się niezwykle interesujące zawody bokserskie, w których wzięli udział sami młodzi i utalentowani pięściarze. Ogółem rozegrano 11 walk. Większość młodych bokserów zademonstrowało na ringu warszawskim doskonałą kondycję, szybkość, wielką bojowość i serce do walki. Zawody były imprezą bardzo udaną i wykazały, że boks polski posiada bogate i utalentowane rezerwy. W wagach lżejszych spotkania stały na bardzo dobrym poziomie i dostarczyły, licznie zebranej publiczności, wiele emocji.

Wyniki walk:

W. musza — **Kargier** (Łódź) minimalnie wypunktował **Soczewińskiego** (Gdańsk), Walka przez trzy rundy prowadzona w b. szybkim tempie. 16-letni Soczewiński to niewątpliwie talent. Musza II — **Gumowski** (Śląsk) zremisował, po nieciekawej walce z **Kubowiczem** (Warszawa). Surowy technicznie Kubowicz polował przez trzy rundy na cios.

W. kogucia — **Czajkowski** (Wrocław) wypunktował **Brzózkę** (Łódź). Walka przez trzy rundy prowadzona w b. szybkim tempie obfitowała w silną wymianę ciosów. Precyzyjne kontry Czajkowskiego wstrzymały większość chaotycznych ataków Brzózki. Obaj pięściarze wykazali doskonałą kondycję. Czajkowski walczył bardziej stylowo.

W. piórkowa — **Kruża** (Pomorze) wypunktował, po b. zaciętej walce **Matlocha** (Śląsk). Spotkanie obfitowało w niezwykle silną wymianę ciosów przez wszystkie rundy.

Piórkowa II — zwycięzca Antkiewicza **Wytyk** (Poznań) wygrał po słabej walce z **Borkowskim** (Piotrków). Obaj jeszcze nie wiele umieją.

W. lekka I — **Kudlacik** (Gdańsk) wypunktował **Baranowskiego** (Pomorze). Walka niezbyt ciekawa. W III starciu Baranowski otrzymuje dwa ostrzeżenia co decyduje o wyniku. W. lekka II — **Maciejczyk** (Łódź) wypunktował (niezbyt zasłużenie) po słabej walce **Wąsika** (W-wa). obaj bokserzy dysponowali silnym ciosem biją jednak niecelnie.

W. półśrednia — **Sznajder** (Śląsk) wygrał nieprzekonywująco z **Musiałem** (Gdańsk). Obaj zawodnicy po siadają silny cios i szli na ostrą ich wymianę.

W. średnia — **Wilczek** (W-wa) wygrał przez techn. k.o. w III rundzie ze **Smykiem** (Wrocław). Wilczek atakuje i w II r. tylko gong ratuje Smyka od wyliczenia. W trzecim starciu Wilczek, posyła Smyka do 8-miu na deski i sędzia przerywa walkę.

W. półciężka I - **Kołeczko** (Ostrów) wygrał przez t.k.o. z **J. Sawickim** (Otwock), już w pierwszej rundzie. Dysponujący b. silnym ciosem Kołeczko, był zbyt silnym przeciwnikiem dla surowego technicznie Sawickiego. Półciężka II — **Franek** (Poznań) wygrał przez techn. k.o. z **L. Sawickim** (W-wa). W I r. lepszy techn. Franek, powstrzymuje skutecznie wariackie ataki Sawickiego. W II r. Franek posyła przeciwnika do 9 na deski i sędzia przerywa nierówną walkę.

Liga hokejowa

W spotkaniu o mistrzostwo Ligi Hokejowej „Cracovia" pokonała „Pomorzanina" w stosunku 1:0 dla „Cracovii". W ten sposób obie drużyny miały po 2 meczach jednakową ilość zdobytych punktów i równy stosunek bramek. W drugiej minucie dogrywki, zarządzonej przez sędziego Wołkowski zdobył zwycięską bramkę dla „Cracovii".

**

W rewanżowym spotkaniu o mistrzostwo Ligi Hokejowej warszawska „Legia" wysoko zwyciężyła z tomską „Polonię" 12:2 (5:1, 3:1, 4:0). Spotkanie było mało ciekawe, gdyż wojskowi zdecydowanie przeważali we wszystkich tercjach i chwilami spotkanie robiło wrażenie gry do jednej bramki.

Narciarskie akademickie mistrzostwa świata rozpoczęte

W Spindlerowym Młynie, odbyło się otwarcie akademickich narciarskich mistrzostw świata, w obecności członków rządu CSR, z premierem Zapotockym na czele.

Po otwarciu odbył się pokazowy konkurs skoków, z udziałem 30 skoczków. Najlepszy styl zaprezentował Polak — Karpiel.

Jako pierwszą konkurencję rozegrano slalom mężczyzn na b. trudnej trasie, długości 480 m, przy różnicy poziomów 182 m Zawodnicy mieli do przebycia 59 bramek (po 2 zjazdy). Zwyciężył **Ruml** (CSR) 2:48,4 min., przed **Monteu** (Francja) 2:54. Z Polaków najlepszy był J. Marusarz— 2:58, zajmując 5 miejsce.

WIEŚCI Z KRAJU

● Oddział Centrali Mięsnej w Rzeszowie zorganizował w majątku państwowym w Krzeczowicach pierwszą w tym województwie tuczarnię świń. Tuczarnia dostarczy na rynek w ciągu bieżącego roku 1.500 świń.

Produkcja tuczarni obrócona będzie w całości na zaopatrzenie świata pracy.

● W Gdańsku została uroczyście otwarta Klinika Położnicza i Chorób Kobiecych w Gdańskiej Akademii Lekarskiej. Klinika ta jest nowocześnie urządzona. Dyrektorem jej jest prof. dr. Henryk Gromadzki.

● Pracownicy kujawskiej przetwórni mięsnej w Czerniewicach na Pomorzu dobrowolnie zrzekli się swych premii o łącznej sumie zł 13.500.— przekazując je na rzecz sierot i wdów po zamordowanych w obozach koncentracyjnych więźniach politycznych. Piękny czyn pracowników przetwórni spotkał się z uznaniem miejscowego społeczeństwa.

Dobromierz — wzorowa gmina
w powiecie jaworskim

(zk) Konferencja w dniu 20 bm., w powiecie jaworskim z udziałem przedstawicieli wojewódzkich władz samorządowych, władz powiatowych, Pow. Rady Narodowej, oraz partii politycznych przy udziale pracowników samorządu z terenu całego powiatu — miała na celu wytypowanie wzorowej gminy, na terenie powiatu. Wszelkie potrzebne ku temu dane osiągnęła gmina Dobromierz.

Oto osiągnięcia tej gminy.

Budżet na sumę ponad 5 milionów złotych zużyto na następujące cele:

W 8 istniejących szkołach, do których uczęszcza 815 dzieci wyremontowano 28 sal szkolnych. W 4 szkołach zainstalowano urządzenia radiofoniczne. Znaczną sumę użyto na pomoce naukowe dla biednych dzieci oraz pomoc lekarską. Przeprowadzono częściowy remont pałacu poniemieckiego kosztem 800 tysięcy złotych, w którym będzie mieścić się szkoła podstawowa. Szkoły posiadają na swoim terenie biblioteki o łącznej ilości 1000 tomów.

Użyto 13 tysięcy dniówek szarwarkowych na remont 9,5 km dróg, oczyszczając przy tym 22,5 km rowów przydrożnych, 6,5 km rowów odwadniających. Odbudowano 6 mostów długości 48 m oraz 56 przepustów betonowych. Przeprowadzono oczyszczenie i odbudowę ponad 3.560 m rowów melioracyjnych.

Gmina posiada od 1946 r., bibliotekę wraz z punktami bibliotecznymi o liczbie 550 tomów oprawionych książek z różnych dziedzin, których poważną część zajmuje oświata rolnicza. W samym Dobromierzu założony został Gminny Dom Kultury.

W pełni organizacji jest Ośrodek Zdrowia, dla którego zakupione zostały urządzenia. Punkt Ubezpieczalni Społecznej w Dobromierzu spełnia również swą rolę.

Zakupiono również sprzęt weterynaryjny celem zorganizowania lecznicy zwierząt.

Sieć placówek handlowych Związku Samopomocy Chłopskiej zaopatruje wieś w artykuły pierwszej potrzeby. Powstaje pierwsza na terenie powiatu spółdzielnia produkcyjna w gromadzie Jugowa, do której akces samorzutnie zgłosili sami sąsiedzi. Ośrodki maszynowe, które już wiosną zaczną mechaniczną uprawę roli, świadczą, że na odcinku gospodarczym zaniedbań nie ma.

Na terenie gminy istnieje 6 oddziałów straży pożarnej. Trzy z nich posiadają motopompy. Każda z gromad posiada połączenie telefoniczne.

W Dobromierzu istnieje jeden z większych radiowęzłów na Dolnym Śląsku, który obsługuje ponad 180 głośników. Gmina ponadto posiada przygotowane słupy przeznaczone do rozbudowy sieci celem zradiofonizowania reszty gromad. Mieszkańcy gminy na poczet 12 milionów złotych, mających wpłynąć na FOR, wpłacili 10.131.000 zł. 2 miliony umorzono biednym chłopom.

Jeżeli chodzi o zaległości podatkowe gminy, są one znikome, natomiast duże zaległości wykazują tutejsze majątki rolne.

W zbiórce na odbudowę Warszawy gmina uzyskała pierwsze miejsce, przekazując 421 tysięcy złotych.

Pożar lasu

(j) Na terenie nadleśnictwa Sobieszów, powiat Jelenia Góra, wybuchł pożar w rejonie Śnieżnych Jam, który strawił na powierzchni 150 ha około 70 proc. lasu. O spowodowanie pożaru są oskarżeni dwaj robotnicy, którzy nie zagasili rozpalonego ogniska.

Dwie nowe elektrownie wodne

Plan inwestycyjny Centralnego Zarządu Energetyki przewiduje w bież. roku uruchomienie dwóch nowych elektrowni wodnych. Pierwszy zakład — elektrownia i zapora wodna, powstanie w Czchowie w Zjednoczeniu Energetycznym Okręgu Krakowskiego. Nowa zapora, poza dostarczaniem siły napędowej dla elektrowni, poważnie przyczyni się do usprawnienia żeglugi na Wiśle i Dunajcu oraz zabezpieczy przed powodzią duże obszary kraju.

Druga elektrownia wodna powstanie w Smukale koło Torunia i posiadać będzie moc 4 megawatów. Zadaniem jej będzie pokrycie deficytu energii, jaki daje się odczuwać w Zjednoczeniu Bydgosko-Toruńskim.

Plan długofalowy przewiduje budowę jeszcze 2 wielkich elektrowni wodnych o mocy 90 megawatów.

Ogólna moc elektrowni wodnych — według zamierzeń planu długofalowego — zwiększy się w stosunku do mocy obecnej o 150 megawatów, czyli prawie dwukrotnie.

ORGANIZACJA RYNKU RYBNEGO

SPRAWA zaopatrzenia ludności kraju w ryby jest jednym z bardziej ważnych zagadnień gospodarki żywnościowej w Polsce.

Ryba jest cennym artykułem żywnościowym, **zawiera bowiem tak samo, jak i mięso: białko i tłuszcz, a więc podstawowe składniki odżywiania.** Równocześnie **jest pożywieniem niesłychanie łatwostrawnym, pożywnym i zdrowym.**

W Polsce spożycie ryb było zawsze **bardzo nikłe** w porównaniu z innymi krajami. Było nawet najniższe w Europie — wynosiło ono średnio 2,7 kg rocznie na głowę mieszkańca, podczas gdy w Związku Radzieckim jest znacznie wyższe, a w Niemczech wynosi 13 kg, w Anglii 25, a nawet 50 kg w Japonii.

Po wojnie, kiedy posiadamy 507 km pasa brzegu morskiego, nie mówiąc o licznych jeziorach na Mazurach i Pomorzu oraz zalewach nadmorskich, możliwości poławiania ryb powiększyły się znacznie.

Toteż już w r. 1947 doszliśmy do spożycia większego niż przed wojną. Wyniosło ono w roku ub. przeszło 3,2 kg na głowę mieszkańca. Jest to objaw pocieszający.

Ale jeżeli rozpatrzyć bliżej te sprawy to okaże się, że większość tej ryby spożywają miasta. Wielkie skupiska ludności w wielkich miastach i ośrodkach przemysłowych jedzą ryby więcej i częściej, niż ludność wiejska i małomiasteczkowa. Średnio wypada w tych skupiskach ludności nawet 10 kg na głowę, a na wsi tylko 1 kg.

Zwiększenie więc spożycia ryb na wsi jest sprawą zasadniczego znaczenia, która interesować powinna i chłopa.

Gospodarkę rybną w Polsce prowadzi Centrala Rybna oraz spółdzielnie rybackie. Centrala Rybna została zorganizowana jako Centrala Spółdzielczo-Państwowa. Członkami jej są rybackie spółdzielnie pracy, trudniące się poławianiem ryb, oraz instytucje państwowe i mieszane, które prowadzą połowy na wodach słodkowodnych i morskich. Centrale Spółdzielczo-Państwowe korzystają z wydatnej pomocy państwa, które zasila je w kapitały zakładowe, urządzenia specjalne, transport itp. Poza zarządem i biurem głównym w Warszawie Centrala Rybna posiada 11 oddziałów okręgowych, 52 filie, 110 punktów skupu ryby, 23 zakłady przetwórcze i 236 sklepów rybnych specjalnych, rozrzuconych po całym kraju. Centrala Rybna zaopatruje w ryby spółdzielnie spożywców w miastach i spółdzielnie gminne po wsiach, a także PCH i PDT. Samymi połowami ryb Centrala Rybna się nie trudni. Hodowlę karpia i innych ryb prowadzą Państwowe Nieruchomości Ziemskie, Lasy Państwowe oraz ośrodki hodowlane „Samopomocy Chłopskiej". Połowy z jezior i wód otwartych dokonywane są przez zrzeszonych w spółdzielnie pracy rybaków zawodowych. Spółdzielnie te korzystają z pomocy Centrali Rybnej w zaopatrzeniu w sprzęt i zbyt odłowów. Rybacy morscy zrzeszają się także coraz częściej w spółdzielnie, oceniając korzyści, które dlań płyną z pracy zorganizowanej.

POŁOWAMI na morzach dalekich zajmują się przedsiębiorstwa państwowe, „Dalmor", który łowi ryby na Morzu Północnym oraz „Arka", która na razie nie wyszła jeszcze poza wody Bałtyku.

OBRÓT I PRZETWORY RYBNE

Ryby złowione przez przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielnie rybackie oraz wszystko to, co łowią niezrzeszeni rybacy nabywa Centrala Rybna, w której rękach skupia się wyłączna dystrybucja ryb.

Część ryb sprzedaje się w stanie świeżym. Część natomiast przerabia na ryby wędzone i na konserwy. Do konsumenta więc ryby dostają się w różnych postaciach: świeże, patroszone, mrożone, solone, filetowane, wędzone, konserwowane i puszkowane.

Wszystkie procesy przetwórcze odbywają się w chłodzonych halach oraz w chłodniach, służących także do przechowywania ryb. Rozprowadzane są po kraju wagonami-chłodniami lub samochodami-chłodniami (semitrajlery). Ryby żywe transportowane są specjalnymi wagonami-basenami. Zakłady pomocnicze, hurtownie i sklepy zaopatrzone są w chłodnie, aby zagwarantować konsumentowi najlepszą jakość i świeżość dostarczanego towaru.

W zwykłych sklepach spółdzielczych ryba może być rozprowadzana tylko w stanie solonym lub w postaci konserw pudełkowych. Dlatego też dotychczas wieś konsumuje niemal wyłącznie śledzie. Obecnie pracuje się nad tym, aby przerabiać i inne gatunki ryb w sposób, który pozwoliłby na handel nimi bez konieczności dokonywania specjalnych inwestycji chłodniczych.

Ryb mamy coraz więcej, więc musimy ich i jeść coraz więcej.

W Morzu Północnym znajdują się najbogatsze łowiska ryb. Szczególnie bogate są ławice doskonałych, tłustych śledzi. Łapią je Anglicy, Norwegowie, Holendrzy, Niemcy i inne narody przybrzeżne. Łapie je i nasz „Dalmor".

W roku 1948 pokryliśmy z własnych połowów czwartą część zapotrzebowania śledzi. Za 6 lat będziemy pokrywać nasze zapotrzebowanie na śledzie i inne ryby morskie już całkowicie. Dziś musimy jeszcze śledzia importować za zagraniczną walutę z braku odpowiednich statków. Import ten przeprowadza także Centrala Rybna, która ma z tym niemało kłopotu.

W handlu rybami powstają zastoje okresowe, wywołane siłami przyrody i kaprysami pogody. Środkiem zaradczym jest prowadzenie gospodarki zapasowej. Do tego potrzebna jest jednakże gęsta sieć wielkich chłodni rybnych, rozrzuconych po dużych ośrodkach i węzłach komunikacyjnych.

W tej dziedzinie zrobiono już dużo w Polsce powojennej i dalej dużo się robi. Inwestycji chłodniczych i innych wykona Centrala Rybna w tym roku za przeszło 230 milionów, a w ciągu sześciolecia za blisko 5 miliardów! Większe inwestycje umożliwiają z kolei większe obroty. W roku 1949 Centrala dokona czterokrotnie większych obrotów w stosunku do roku 1948 (9 miliardów).

I wtedy dopiero, kiedy sprawy inwestycyjne, chłodnicze, eksploatacyjne w dziedzinie połowów i inne związane już z samą dystrybucją, zostaną postawione na właściwym poziomie przez spółdzielczość rybacką i kiedy całe przetwórstwo rybne zostanie związane mocno z Centralą Rybną — można będzie przeprowadzić odpowiednio zwiększone zaopatrzenie całej ludności wiejskiej w ryby. Lecz już dziś trzeba się do tego przygotowywać, aby w możliwie krótkim czasie osiągnąć postawiony cel.

LUDWIK CHOMIŃSKI